



Józefa Przeniosło mieszkanka Bystrzycy Górnej, szczęśliwa matka dwojga dzieci oraz bardzo szczęśliwa babcia czworga wnucząt społecznik i bardzo dobry człowiek. Mówi o sobie, że zawsze coś jej w duszy grało. Od kiedy pamięta zawsze lubiła bardzo śpiewać, a słowa tych piosenek – wierszy same wydobywały się jej z ust.

Pierwszy wiersz, który został zapisany, to wiersz poświęcony rodzicom z okazji ich złotych godów, wtedy to właśnie postanowiła zapisywać swoje wiersze po to, jak mówi aby zatrzymać chwilę, uwięzić ją w zapisanym słowie. Pisze o wszystkim, najczęściej o codzienności, przyjaźni, miłości o ludziach i sprawach, które ją poruszają, denerwują, wzruszają. Do niedawna pisała tylko do szuflady, dopiero podczas wywiadu jaki przeprowadziła z nią młodzież realizująca projekt „Cudze chwalicie – swego nie znacie” Kultura Bliska współfinansowany przez Fundację Wspomagania Wsi przyznała się do swej twórczości.

Gratulujemy pasji i życzymy wiele sukcesów w życiu prywatnym oraz twórczym. {multithumb thumb_width=200}





... * * *
...
... miał przetrwać już.
... bardzo smutno,
...
...
... nie,